

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 256 687

Łódź, sobota 20 września 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Pianowany

Zamach na żonę dyktatora

BUENOS AIRES (SAP). W Buenos Aires zaarrestowano 11 osób pod zarzutem przygotowania zamachu na żonę szefa państwa — panią Peron.

Według niesprawdzonych wiadomości przygotowany był również zamach na prezydenta Perona.

Delegat radziecki demaskuje

podżegaczy wojennych

działających w interesie międzynarodowego kapitału

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Generalnego ONZ zabrał głos delegat ZSRR, Wyszyński, który dokonał oceny dotychczasowej działalności ONZ. Min. Wyszyński stwierdza, że w pracy ONZ daly się zauważyć poważne braki:

Polęzaly one głównie na odstąpieniu od najistotniejszych zasad, na których opiera się ONZ, a w szeregu wypadków nawet na bezpośrednim pogwałceniu ważnych postanowień Zgromadzenia. Powodem tych braków są w znacznej mierze usiłowania tak wpływowych członków ONZ jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania do wykorzystania ONZ dla swych egoistycznych interesów, bez względu na dobro współpracy międzynarodowej.

Ograniczenie czy wyścig zbrojeń?

Wśród najważniejszych braków w działalności ONZ należy przede wszystkim wymienić niezadawające postępy prac nad realizacją uchwały w sprawie ograniczenia zbrojeń.

Wszystkie posunięcia delegacji brytyjskiej i amerykańskiej w tonie komisji rozbrojenia świadczą o tym, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie chcą ograniczyć swych zbrojeń i przeszkadzają rozbrojeniu, co budzi zaniepokojenie wśród narodów militujących pokój.

Podjęta to zaufanie do szczerości pokojowych wypowiedzi. Po półtora roku pracy komisji atomowej, żadne z zadań tej komisji nie zostało zrealizowane.

Rząd radziecki proponował zawarcie konwencji międzynarodowej, zabraniającej używania broni atomowej i innych broni masowego zniszczenia i przewidującej międzynarodową kontrolę produkcji energii atomowej, jednakże propozycje te spotkały się ze sprzeciwem ze strony Stanów Zjednoczonych.

Dążąc do zachowania swego mo-

nopolu w dziedzinie produkcji broni atomowej, Stany Zjednoczone sprzeciwiają się wszelkim propozycjom zniszczenia zapasu bomb atomowych i zakazowi dalszej fabrykacji tych bomb, rozbudowując jednocześnie produkcję broni atomowej.

Zagadnienie nadzoru również zasługuje na uwagę.

Związek Radziecki popiera projekt ścisłej kontroli międzynarodowej i bryk produkujących energię atomową. Jednakże kontrola ta nie powa-

na stać się wtrącaniem się do tych gałęzi produkcji poszczególnych krajów, które nie mają związku z energią atomową. Uczeń brytyjscy słusznie podkreślają w swoim memorandum, że prawo nadzoru powinno być ograniczone do minimum. Prawo nadzoru nie może służyć celom wojskowego i gospodarczego wywiadu. Memorandum niezonych brytyjskich nie zataja faktu, że amerykański plan kontroli energii atomowej przewiduje ustanowienie hegemonii Sta-

nów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji i energii atomowej. Delegacja radziecka sprzeciwia się i będzie się sprzeciwiała wytworzeniu takiej sytuacji.

Razem z Niemcami przeciw wschodniej Europie

Tak zwana doktryna Trumana i plan Marshalla są również jaskrawymi przykładami pogwałcenia za-

sad Organizacji Narodów Zjednoczo-

nych.

Doświadczenie ostatnich miesięcy dowiodło, że ogłoszenie tej doktryny oznacza, iż rząd Stanów Zjednoczonych porzuca zasady współpracy międzynarodowej i zasady porozumienia wielkich mocarstw. Rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje dyktować swą wolę innym niezależnym państwom, a jednocześnie wykorzystuje swe możliwości gospodarcze do wywierania nacisku politycznego.

Plan stanowi próbę rozbitcia Europy na dwa obozy i próbę utworzenia przy pomocy Wielkiej Brytanii i Francji bloku pewnych krajów europejskich, wrogo nastawionych do interesów demokratycznych krajów wschodniej Europy, a przede wszystkim do Związku Radzieckiego.

Cechą tego planu jest dążenie do ciawstawienia krajom wschodnio-europejskim bloku kilku krajów zachodniej Europy wraz z NIEMCZYNAMI ZACHODNIMI.

(Dalszy ciąg na stronie 2. giej)

ODPOWIEDŹ FRANCJI na memorandum rządu polskiego

PARYŻ (Tel. wł. SAP). — Rząd francuski ogłosił odpowiedź na memorandum rządu polskiego, wręczone dnia 6 września francuskiemu ministrowi Spraw Zagranicznych przez ambasadora R. P. Jerzego Putramenta.

Memorandum to wyrażało zaniepokojenie rządu polskiego z powodu uczestnictwa Francji w konferencji londyńskiej w sprawie podniesienia niemieckiej produkcji przemysłowej, co sprzeciwiało się uchwałom poczdanskim.

Rząd polski zapytywał, czy polityka francuska ulega zmianie.

W odpowiedzi wręczonej ambasadorowi Putramentowi — rząd francuski oświadcza, że jest tak samo-

zaniepokojony jak i rząd polski i zaniepokojenie swe wyraził już w rozmowach z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii na konferencji w Londynie.

Nota francuska przypomina, że komunikat ogłoszony podczas tej konferencji podkreślił wspólne zamiary trzech delegacji co do nie udzielania Niemcom pierwszeństwa w odbudowie.

Komunikat ten określał dokładnie jakie metody przyjęte zostaną przez Francję, aby podporządkować odbudowę przemysłu niemieckiego odbudowie Europy.

Nota wręczona ambasadorowi R. P. Putramentowi, podkreśla że to podporządkowanie interesów niemiec-

kich odbudowie reszty Europy powinno być zastosowane specjalnie w stosunku do krajów znieszonych przez najazd niemiecki.

Dymisja dwu ministrów w gabinecie greckim

ATENY (tel. wł. SAP) W gabinecie greckim nastąpiła częściowa rekonstrukcja, wynika wskutek dymisji ministra opieki społecznej,

Kotsianos (z partii ludowców).

Na jego miejsce wszedł Teodor Dessyllas. Do dymisji podał się również minister dla spraw Grecji północnej, Rodopulus. Na miejsce Rodopulusa mianowano Aristidesa Bassiakosa.

Rodopulus ma brać udział w delegacji greckiej do ONZ.

Ministrem bez teki został mianowany Jerzy Melas, poseł partii liberalnej.

Hitlerowcy prowokują...

Swastyki w Bernburgu

BERLIN (SAP). Prowokatorzy hitlerowscy wybili szyby w lokalu

socialistycznej partii jedności w Bernburgu — (Saksonia).

Równocześnie pojawiły się swastyki hitlerowskie na wielu murach i domach tego miasta.

15.000 mieszkańców Bernburga protestowało przeciwko tym prowokacjom, domagając się od władz i partii politycznych, ażeby wszczęły energiczną akcję przeciwko elementom hitlerowskim

Koniec strajku robotników rolnych we Włoszech

W wyniku porozumienia przedstawicieli robotników i pracodawców — przeszło milion robotników rolnych, strajkujących w północnych Włoszech — powróci do pracy.

Jeszcze jedna mediacja w konfliktcie indonezyjskim

BATAWIA (tel. wł. SAP). — Komunikat armii indonezyjskiej donosi o zaciętych walkach toczących się z przeważającymi siłami holenderskimi na wschód od Malangu.

W potyczkach na Jawie, na północ od Surabaja i na Sumatrze — Holendrzy użyl czołgów.

Zródła holenderskie podają wiadomość o 12-tu drobnych potyczkach w ciągu ostatnich godzin.

Przedstawicielstwo holenderskie w Batawii otrzymało telegraficzną wiadomość z zapowiedzią, że Stany Zjednoczone wezmą udział wraz z Australią i Belgią w komisji wyznaczonej przez ONZ do przeprowadzenia rokowań o załagodzenie konfliktu holendersko-indonezyjskiego.

BATAWIA (tel. wł.). Konsulowie brytyjski i amerykański odłożyli powrót do Batawii, aby móc odwiedzić Megetang, znajdujący się w połowie drogi pomiędzy Jogjakartą i Ambawą.

Huragan szaleje w południowych stanach Ameryki

Do południowych wybrzeży Stanów Zjednoczonych, zbliża się groźny huragan, który szaleje w zatoce Meksykańskiej, minąwszy poprzednio Florydę.

Tysiące mieszkańców ucieka w pośpiechu z wybrzeży i chroni się wewnątrz kraju.

Wzdłuż 800 km. wybrzeża rozesłano ostrzeżenia do ludności.

Szczególnie zagrożone są Mobile — w stanie Alabama, Nowy Orlean u ujścia Missisipi i inne tereny nisko położone w delcie tej olbrzymiej rzeki.

Mieszkańcy w miejscowościach zagrożonych starają się zabezpieczyć swoje domy i budynki gospo-

darce na całym wybrzeżu od Panama City do Morgan City aż po Los Angeles.

Z okolic Mobile ewakuowano 3.500 osób, a setki samochodów jadą w głąb lądu z innych punktów wybrzeża, naładowane przerażonymi uciekinierami.

Wiadomości podane przez Czerwoną Krzyż z Florydy mówią o 7 tys. zniszczonych lub uszkodzonych domów mieszkalnych. Straty są olbrzymie. Plantacje cytryn zostały w wielu miejscach zniszczone. Dojrzałe owoce pomarańczy i grejpfrutów zaszcierała ziemia na przestrzeni wielu kilometrów kwadratowych.

200 tysięcy żołnierzy ma liczyć armia grecka

ATENY (tel. wł. SAP). Premier Sofulis po dwugodzinnym posiedzeniu greckiej Rady Ministrów oznajmił, że Stany Zjednoczone zgodziły się na zbadanie prośby rządu greckiego w sprawie zwiększenia

stanu armii greckiej do 200 tys. ludzi.

Sofulis wraz z Tsaldarismem, ministrem Spraw Zagranicznych, omawiali już tę sprawę z szefem amerykańskiej misji w Grecji, Dwigthem Griswoldem

Dziś wielkie zgromadzenie zorganizowanych włóknarzy Łodzi

Dziś o godzinie 17-ej (5 ppół.) w sali kina Bałtyk, przy ul. Narutowicza 20, odbędzie się zebranie aktywu PPS i PPR robotników przemysłu włókienniczego z udziałem członków Komitetów Dzielnicowych i sekretarzy Kół Fabrycznych obu partii.

Na naradzie przemawiać będą przedstawiciele CKW PPS i KC PPR. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa. Wstęp za zaproszonymi.

Wojewódzki Komitet
Polskiej Partii Socjalistycznej

Łódzki Komitet
Polskiej Partii Robotniczej

TYLKO KAPITAŁ DAŻY DO WOJNY!

Przemówienie min. Wyszyńskiego na Zgromadzeniu ONZ (Dokończenie ze str. 1-szej)

Zasoby Niemiec zachodnich i ciężki przemysł Zagłębia Rukry mają być wykorzystane jako jedna z najważniejszych baz ekspansji anty-

kańskiej w Europie, wbrew interesom krajów, które padły ofiarą niemieckiej napaści.

skiej obciążała stronę radziecką. Norwa propozycja pana Marshalla jest pogwałceniem zobowiązań, przyjętych przez Stany Zjednoczone. Rząd radziecki będzie nalegał na odrzucenie propozycji pana Marshalla.

wojna światowa ze swym bezsensownymi zniszczeniami, pustoszeniem liczących miast, zniweczeniem milionów istot ludzkich i niezmiernych

dóbr materialnych — oznaczałaby nową potworną katastrofę dla ludzkości, cofając jej rozwój o wiele dziesięcioleci.

Co uczyniono przeciw agresorom?

Zgromadzenie Generalne nie może przejść do porządku dziennego nad tego rodzaju postępowaniem pewnych członków, które narusza cele ONZ. Nie można też nie zastanowić się nad sytuacją w Indonezji. Postępowanie Holandii, która jest

członkiem ONZ, może być nazwane tylko agresją przeciwko narodowi indonezyjskiemu. Czy Organizacja Narodów Zjednoczonych dostarczyła ochrony i opieki narodowi indonezyjskiemu? Wiemy wszyscy, że nie!

ZSRR na straży jedności

Związek Radziecki dąży do wzmocnienia ONZ, do rozszerzenia i wzmocnienia współpracy międzynarodowej.

mu decyzji dotyczących utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Wzmocnienie ONZ jest możliwe jedynie przy poszanowaniu politycznej i gospodarczej niezależności krajów, poszanowaniu równości narodów, przy ścisłym przestrzeganiu — zasady porozumienia i jedności wielkich mocarstw przy podejmowa-

Pozostaje to w pełnej zgodzie z zasadą szczególnej odpowiedzialności mocarstw za utrzymanie pokoju powszechnego oraz stanowić gwarancję obrony interesów wszystkich członków ONZ — wielkich i małych. Związek Radziecki uważa za swój obowiązek stanowczo zwalczanie wszelkich usiłowań zachwiania tej zasady, niezależnie od ich motywów.

Odpowiedź min. Marshallowi

Pan Marshall poruszył również w swej mowie niektóre nowe zagadnienia. Pierwszym z tych zagadnień jest kwestia zagrożenia niepodległości i całości terytorialnej Grecji. Delegacja radziecka uważa narazie za konieczne stwierdzić, że samo już poruszenie tej kwestii jest pozbawione jakiegokolwiek bądź podstaw.

Oskarżenia przeciwko Jugosławii, Bułgarii i Albanii, wysunięte przez delegację amerykańską, są całkowicie arbitralne i nie są poparte żadnymi dowodami.

Co się tyczy Korei, pan Marshall przedstawił sprawę w fałszywym świetle, jak gdyby nikłość wyników pracy komisji radziecko-amerykań-

Prowokacyjne plotki

Delegacja radziecka uważa za konieczne przedstawienie Generalnemu Zgromadzeniu doniesień sprawy wśród ków, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie nowej wojny, wciąż wzmagającej się w szeregu krajów.

Propagandzistów i podżegaczy wojenny uciekają się do wszelkich środków, usiłując zasrażyć ludzi, bajkami i złośliwymi wynyskami, dotyczącymi rzekomych przygotowań Związku Radzieckiego do zaatakowania Ameryki.

Propagandzistów i podżegaczy wojenny, czynni w Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii, Turcji, Grecji i niektórych innych krajach, zdają sobie dobrze sprawę z faktu, że cała ludność Związku Radzieckiego — jednogłośnie potępia wszelkie usiłowania rozpękania nowej wojny.

Kto dąży do wojny?

Najczynniejszy udział w propagandzie nowej wojny biorą przedstawiciele amerykańskich monopolów kapitalistycznych, przedstawiciele największych przedsiębiorstw i czelozowych przemysłów amerykańskich oraz kół bankowych i giełdowych.

Przed wojną utrzymywały one jak najbardziej intymne stosunki z truzami niemieckimi za pośrednictwem karteli i wiele umów kartelowych przewidywało wznowienie wymiany informacji po wojnie. Wszystkie te fakty wyjaśniają wyjątkowe zainteresowanie różnych monopolów kapitalistycznych pro-

dukcją broni atomowej. Fakty te mogą również wytłumaczyć zaciekle opór przeciwko szlachetnemu żądaniu zakazu produkcji broni atomowej i zniszczenia zapasów bomb atomowych.

Reasumując swe wywody, mówca stwierdził, że ponadto racjonalne są otwarte apele w sprawie ataku na ZSRR.

Piętnując liczne agresywne wystąpienia, do jakich doszło w Ameryce, wiceminister zauważył, że w podobnym jakkolwiek nie w tak zdecydowanym duchu, były ujęte pewne wymurzenia niektórych brytyjskich osobistości politycznych.

ONZ winna potępić wszelką propagandę wojenną

Na zakończenie oświadczył mówca „Rząd radziecki uważa, że taka sytuacja jest nie do zniesienia i dla tego delegacja radziecka proponuje przyjęcie rezolucji:

ONZ potępia zbrodnia propagandę na rzecz nowej wojny.

ONZ uważa za konieczne wezwanie rządów wszystkich krajów do zakazania, pod groźbą sankcji karnych, wszelkiego rodzaju propagandy wojennej.

ONZ potwierdza konieczność jak najrychlejszego wykonania decyzji w sprawie redukcji zbrojeń, broni atomowej oraz wszelkich innych rodzajów broni masowego niszczenia.

przez członków ONZ.

ONZ uważa za konieczne wezwanie rządów wszystkich krajów do zakazania, pod groźbą sankcji karnych, wszelkiego rodzaju propagandy wojennej.

ONZ potwierdza konieczność jak najrychlejszego wykonania decyzji w sprawie redukcji zbrojeń, broni atomowej oraz wszelkich innych rodzajów broni masowego niszczenia.

Od poniedziałku w kinie „POLONIA“

NOWY FILM RADZIECKI
Wg. powieści V. HUGO

URWIS GAVROCHE

Prezenty dla Goeringa

Arcydzieła sztuki zjednywały łaski przemysłowcom

W procesie I. G. Farbenindustrie przed Trybunałem w Norymberdze oskarżyciele amerykańscy przedstawił szereg dokumentów, z których

wywnika, że przywódcy tego koncernu ofiarowali swego czasu Goeringowi 5 arcydzieł sztuki, ogólnej wartości 25,000 funtów, ażeby zaskarbić sobie „dobrą notę“ u potężnego marszałka Rzeszy.

W 1939 i 1940 r., z okazji urodzin Goeringa lub Nowego Roku, dyrektorzy I. G. Farbenindustrie przesyłali mu wartościowe obrazy i rzeźby w drzewie. Koszty tych „upominków“ były wliczane, jako zwykłe transakcje na konto banku I. G. Farben w Berlinie.

Pierwszy podarunek, obraz mistrza flamandzkiego, Krauch przesłał Goeringowi dnia 1 stycznia 1939 r. wraz z listem, adresowanym do „wielce szanownego polnego marszałka“. Treść listu brzmiała: „Pozwalam sobie w imieniu naszego towarzystwa złożyć Panu w dowód na szego szczerzego poważania ten obraz do pańskiej dyspozycji“.

Po otrzymaniu trzeciego z kolei arcydzieła, Goering wysłał do dyrektora I. G. Farben następujący telegram: „Pragnę jeszcze raz wyrazić Panu moje serdeczne podziękowanie za uprzejmość, jaką mi Panowie okazali. Heil Hitler!“

Wszystkie listy I. G. Farbenindustrie, adresowane do Goeringa, kończyły się formułką: „Heil Hitler!“.

Wojna nieszczęściem i katastrofą

Podżegacze do nowej wojny planują ujarzmienie siły oręża krajów walczących o niepodległość i odrzucających ingerencję innych mocarstw w swe sprawy wewnętrzne. Ci, którzy pragną rozpętać nową pożogę wojenną, spodziewają się osiągnąć ten cel za pomocą wojny lokalnej. Ignorując oni widocznie doświadczenie ubiegłych wojen, które poucza, że w obecnej epoce nieunikniona byłaby wojna światowa. Zapominają oni, że nowa

Podwodna telewizja Wyniki amerykańskich doświadczeń

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych ogłosiła pierwsze wyniki doświadczeń z podwodną telewizją. Badania zostały przeprowadzone w Bikini, gdzie w ubiegłym roku przez pierwszy raz robione były doświadczenia z podwodną bombą atomową.

Znawcy amerykańscy jednogłośnie twierdzą, że obecnie nie istnieją już żadne „podwodne tajemnice“, ponieważ z pomocą aparatu telewizyjnego

go można doskonale śledzić głębiny morskie, nawet 160 stóp poniżej powierzchni wód. Światło słoneczne do skonałe wystarcza do uzyskania jasnych obrazów z tej głębokości, a na wet jeżeli zajdzie potrzeba, można będzie z powodzeniem zastosować specjalne podwodne reflektory.

Cesarz Abisynii obroną Sudanu

CHARTUM (SAP). — Cesarz Abisynii Haile Selassie, przyrzekł sudańskim niepodległościowcom, że delegacja abisynijska podniesie sprawę Sudanu na obecnej sesji ogólnego Zgromadzenia ONZ.

W piątek przedstawiciele Abisynii odbyli szereg rozmów z przywódcami „Frontu Niepodległości“ w Chartum.

Tokio zagrożone powodzią

TOKIO (SAP). 50.000 mieszkańców jest zagrożona powodzią na skutek wezbrania rzeki Nekagawa. Przepuszcza się, że zapory zostaną zerwane.

Saperzy amerykańscy wysadzili przy pomocy 1.00 ton dynamitu zapory na rzece, aby skierować na równinę wody zagrażające stolicy.

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Na pomnik Ignacego Daszyńskiego Mgr Działył Witold składa zł 500.— i wzywa do wpłacenia podobnej kwoty tow. tow. Andaszka Zenona, Schmidt Edwarda, Dr Siegla Stanisława, Amantowicza Zenona, Rejniowicza Mariana, Borkowskiego Leonarda, Szadkowskiego Piotra, Mgr Malanowicza Hugona, Rustniaka Mariana, Orzechowskiego Tadeusza, Rydla Mieczysława.

Na pomnik tow. Daszyńskiego Jadwiga i Wincenty Markowsky zł 1.000.

Śmierć w morskich falach Tragiczna katastrofa wycieczki szkolnej

(m) Nieszczęścia wydarzają się podobno zawsze parami, a nawet — jak twierdzą pesymiści — seriami. W tym samym tygodniu, w którym na Adriatyku, na promie, wiozącym wycieczkę szkolną do jednej z miejscowości na Riwiwerze Włoskiej, miała miejsce katastrofa, która pochłonęła 44 młodościane ofiary, zdarzył się jeszcze tragiczniejszy wypadek morski.

Ważny wodny uderzył w statek „Ramdas“, zmierzający do Bombaju i w jednej chwili zmógł z pokładu 700 osób. Z powodu braku łodzi ratunkowych i znacznej odległości od portu, oraz uszkodzenia instalacji radiotelegraficznej na statku, zdołały uratować się tylko 172 osoby, które ucpiły się okrętu i przetrwały tak kilka godzin aż do chwili zjawienia się pomocy. Przepływający tą trasą parowiec grecki zabrał rozbitków; w morzu pozostało 528 ofiar!

MELDUNKI Z PLACU BOJU o wykonanie planu trzyletniego

Tow. Korzeniowska z PZPB Nr 1, która pierwsza w Łodzi podjęła współzawodnictwo pracy (pracując na sześciu krosnach), wykonała w dniu 17 września normę w 151,4%.

Tow. Lipińska, która wyzwanie podjęła, wyprzedziła swoją współzawodniczkę osiągając 164,3% normy.

18-go września sytuacja uległa niewielkiej tylko zmianie. Tow. Korzeniowska wykonała swoją normę w 149,4%, a tow. Lipińska w 164,3%.

Tego samego dnia w PZPB Nr 1 wypracowała tkaczka Gołowska 160% normy.

Na przedziałni najlepsze wyniki osiągnęły przadki: Deras Maria (134% normy na 1000 wrzecion), oraz Zaremba Zofia (140,7% normy na 1000 wrzecion).

W PZPB Nr 3 najlepszy wynik dnia osiągnęła Wrona Janina, tkaczka pracująca na 4-ch krosnach. Osiągnęła ona 164% normy.

W PZPB Nr 5 najlepszy wynik osiągnęły tkaczki: Wójcik Franciszka (142% na 4-ch krosnach) i Stryczek Maria (141% na czterech krosnach).

Przadka Góralska Janina pracująca na trzech krosnach osiągnęła 194% wykonania normy.

W PZPB Nr 6 osiągnęły najlepsze wyniki pracy na sześciu krosnach następujące tkaczki:

Marciniak Felicja (146,4%), Pawlak Wiktoria (145,1%) i Pietraszek Zofia (145,6%).

W PZPB w Pabianicach rekordzistą okazał się Raszewski Władysław, który pracując na sześciu krosnach wykonał normę w 140%.

Rzecz uderzająca jest przeważający odsetek kobiet wśród naszych rekordzistów.

Kobiety nie lekają się współzawodnictwa z górnikami i tkaczami i w wyścigu pracy śmiało na razie wyprzedzają mężczyzn.

KTO PIERWSZY?

W zespołowym współzawodnictwie najlepsze wyniki w dniu 16 września osiągnęły PZPB w Żyrardowie. Przedziałnia średnioprzędna wykonała 20.234 kg przędzy (planowano 18.858), wypełniając plan w 107,2%.

Przedziałnia odpadkowa wyprodukowała 3.826 kg przędzy (planowano 3.112) wykonując plan w 123%. Tkalnia wyprodukowała 78.628 m. tkanin (planowano 61.215) wypełniając plan w 128%.

Na następnych miesiącach uplasowały się PZPB Nr 22 w Łodzi — 110,3% oraz PZPB w Andrychowie (przedziałnia 110%, a tkalnia 133%).

KINO „WŁÓKNIARZ“ ul. ZAWADZKA 16
Początek seansów w dni powszednie: 15.30, 17.15, 18.40, 20.30;
w niedziele i święta: 14, 15.30, 17.15, 18.40, 20.30.

FILM MORSKI
Produkcji Radzieckiej

DZIS PREMIERA!

STATEK - PULAPKA

udział biorą:
I. PIEREWIERZEW
A. FAJT
N. KOMISSAROW
O. ABDULOW

Reżyser: W. BRAUN
Muzyka: H. WARS

Produkcja:
Wytwórnie: w Odesie i Taszkencie. Eksploatacja: „FILM POLSKI“
Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od środy 24 września.
(PR)

Na odlew...

Za kulisami amerykańskiej dyplomacji

Niemiecki rower uczucie wdzięczności

Zycie powojennych Niemiec do starca coraz więcej przykładów, świadczących o tym, że niektórzy urzędnicy zwyciężonych państw, okupujących ten kraj w życiu codziennym traktują Niemców jako naród, który przez wojnę został pokrzywdzony. To co się działo w przeszłości, w latach okupacji Europy — wydaje im się mitem, któremu nie trzeba dawać wiary. Oto charakterystyczny przykład.

Przed sądem wojskowym w Malle stanął pewien Niemiec, oskarżony o używanie roweru bez prawa jazdy i innych wymaganych powoleń. Wyrok wyznaczał mu karę pieniężną. Podczas przewodu sądowego Anglik, przewodniczący sądu dochodził również sprawy pochodzenia roweru. Oskarżony oświadczył, że otrzymał go od pewnego Polaka, który w ten sposób odwdziaczył mu się za dobre traktowanie w przeszłości.

Trybunalski sędzia wojskowy przyjął to oświadczenie z powątpiewaniem i stwierdził, że oświadczenie to wydaje mu się w wysokim stopniu niewiarygodne, ponieważ nie zdarzyło mu się zauważyć, by jakikolwiek Polak okazał wdzięczność. Doświadczenie raczej wskazuje, że wielu Polaków za dobroć, którą im w przeszłości wyświadczono, odwdzięczyło się dotąd rabunkiem, płaodowaniem i kradzieżą.

Polek pojmany w łapanie i wywieziony do Niemiec na roboty przymusowe jest wdzięczny swym oprawcom. Sędzia angielski, schlebując Niemcom, feruje wyrok na cały naród polski, odsądzając nas od wszelkich ludzkich uczuć... Sybko zmieniają się poglądy naszych niektórych sojuszników wojennych.

Dążenie do dyktatury zdradza ostatnie wystąpienie ministra Marshalla

JUŻ PIERWSZE wiadomości z Lake Success, gdzie zebrali się przedstawiciele 55 narodów na doroczną sesję Walnego Zgromadzenia ONZ wskazują, że dyplomacja amerykańska dąży na tym terenie do stworzenia warunków, które by umożliwiły Stanom Zjednoczonym zajęcie dyktatorskiej pozycji wobec mniejszych państw.

Marshall wysunął projekt wyłączenia spod zasady jednomyślności wielkich mocarstw spraw wojny i pokoju z równoczesnym stworzeniem ad hoc „tymczasowego pokoju i bezpieczeństwa”, gdzie oczywista zasada weta już by nie obowiązywała. Natomiast Marshall nie proponuje wprost likwidacji Rady Bezpieczeństwa, jak również sprzeciwia się zmianie sędziemu zasadzie weta, jeżeli chodzi o sprawy gospodarcze.

ZMIANA STANOWISKA

JESZCZE, na poprzedniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Stany Zjednoczone kategorycznie odrzucały wszelkie próby podważenia zasady weta. Wyjaśnialiśmy to już okolicznością, iż USA lękają się utraty swego prestiżu na kontynencie amerykańskim, w wypadku, gdyby zostały przegłosowane przez większą grupę spośród 20 małych republik Ameryki Łacińskiej.

Obecna zmiana stanowiska USA tłumaczy się w sposób bardzo prosty. USA zawarły w Rio de Janeiro układ wojskowy z republikami amerykańskimi i są przeświadczone, iż klucz od pokoju na kontynencie amerykańskim

obecnie znajduje się w Waszyngtonie.

PRAWO VETA DLA MARSHALLA

INNA jest sprawa, jeśli chodzi o problemy gospodarcze. Wbrew żądaniom 13 państw Ameryki Łacińskiej Marshall nie chciał w Rio de Janeiro dyskutować spraw gospodarczych. A pod tym względem w Ameryce Łacińskiej istnieje wiele pretensji pod adre-

sem USA. Dlatego w sprawach gospodarczych Marshall pragnie zachować prawo weta, oczywiście dla siebie.

Jak widzimy, nowy projekt Marshalla również nie ma nic wspólnego z dobrem powszechnym narodów zjednoczonych. Jest wyrazem egocentrycznych celów Stanów Zjednoczonych i chęci zapewnienia sobie w ONZ uprzywilejowanego stanowiska przy pomocy me-

chanizmu dolarowego, gdyż Marshall wierzy nadal, że potrzebna dla siebie większość głosów Ameryka zawsze potrafi sobie kupić.

Ale my jesteśmy zdania, że pokojem i bezpieczeństwem świata nie można kupczyć. I dlatego stoimy na gruncie zasady jednomyślności Wielkich Mocarstw, co zabezpiecza przed handlowaniem życiem narodów i egzystencją państw. **W-i**

Dzieci robotników i chłopów zapełniają mury wyższych uczelni

W okresach minionych wyższe wykształcenie zdobywały dzieci warstw uprzywilejowanych, a bardzo rzadkie wyjątki, dzięki olbrzymim wysiłkom osobistym i ubogiej rodzinie, mogły sobie pozwolić na luksus zdobywania wiedzy na uniwersytecie, politechnice lub innej wyższej uczelni.

Polska Demokratyczna kładzie szczególny nacisk na powszechność nauczania na każdym szczeblu. Ministerstwo Oświaty w Polsce dzisiejszej, śmiało zdążającej własną drogą do Socjalizmu, to znaczący zniszczenia przywilejów klasowych i warstwowych upośledzeń, realizuje najszybsze plany pod hasłem: **wiedza dla wszystkich**

PIERWSZE WSTĘP

Nie dość rzucić hasło, należy stworzyć warunki do ich realizowania. To zostało zrobione. Nietylko szkoły powszechne i średnie, ale zdobyte stopni naukowych, akademickich u dostępnione zostało dla młodzieży chłopskiej, dla wszystkich, pragnących zdobyć wiedzę bez względu, czy urodzili się pod strzechą wiejską, albo w izbie robotniczej. Więcej powiedzieć można. Ministerstwo Oświaty przez swe okólniki i specjalne w tym celu zwoływane konferencje instruuje władze uniwersyteckie, że pierwszeństwo wstępu na wyższe uczelnie mają dzieci tuż ubiegłych, a zwłaszcza ta młodzież, która, mimo młodego wieku posiadała zasługi dla wyzwolającej się Ojczyzny z bronią w ręku, w pracy konspiracyjnej podczas okupacji, a obecnie pożytecznie pracowała społecznie.

W Polsce w 28 miesięcy po zakończeniu działań wojennych nie ma jeszcze dość miejsc na wyższych uczelniach. Zgłoszeń kandydatów jest znacznie więcej, niż uczelnie przyjąć mogą. Dlatego zarządzeniem Ministerstwa Oświaty zostały powołane mieszane komisje egzaminacyjne, by uatwić grono profesorskiemu, a natury rzeczy więcej oderwanemu od życia powszechnego, powzięcie decyzji przez zasięgnięcie opinii i zwyczajna społecznie, to jest przedstawiciele organizacji zawodowych miejskich i chłopskich, oraz przedstawiciele oświaty samorządowej i społecznej.

WYŻSZE UCZELNIE ZMIENIAJĄ SWOJE OBlicze

Stwierdzić należy, że władze uniwersyteckie i grono profesorskie z całym zrozumieniem przyjmuje tę

współpracę. Uniwersytet w Polsce Ludowej nie może być nadal terenem swawoli panicyzów, którzy takim sromem okryli nasze wyższe szkolnictwo przez swe awantury antysemitki, antyrobotnicze i porywanie się nawet na majestat Rzeczypospolitej przez gloryfikowanie zamordowania pierwszego Prezydenta Gabriela Narutowicza. Z tych elementów „wiecznych” studentów, zalegających ławki w aulach wszech nic nie dla zdobywania wiedzy, lecz dla podtrzymania swych przywilejów klasowych, uczelnie polskie doby obecnej muszą zostać oczyszczone.

Sukces Czechów na międzynarodowym festiwalu filmowym

Na międzynarodowym festiwalu filmowym w Wenecji pierwszą nagrodę zdobył film czechosłowacki „Syrrena”. Festival rozpoczął się 28 sierpnia, a zakończył się w poniedziałek, 15 września. Nagrody za największe postępy w rozwoju przemysłu filmowego przyznane zostały Meksykowi za film „Perla” i Stanom Zjednoczonym za film pt. „Sny, które można kupić”. Nagroda krytyków została przyznana duńskiemu filmowi „Dzień gniewu”.

Nie wpłynęło to na obniżenie poziomu nauczania na wszechszczeblach, może tylko trochę więcej trudu trzeba będzie włożyć w samo podawanie wiedzy, ale w dobie wzmoczonego wysiłku pracy całego narodu na ten wysiłek zdobyć się trzeba. Młodzież z warstw, dotychczas odsuwanych od źródeł wiedzy, okazać się może i na pewno tak będzie najlepszym materiałem na doskonałe tworzywo akademików wiedzy, dzielnych lekarzy, prawników, ekonomistów, inżynierów itp.

EGZAMINY SIĘ ZACZĘŁY

W Łodzi egzaminy już trwają. Na Wydziale Lekarskim U. Ł. rozpoczynają się w sobotę 20 b. m. o godz. 8-ej rano. We własnym interesie młodzieży zgłosić się powinna przynajmniej na kwadrans przed godziną, oznaczoną na egzamin. Pewna ilość kandydatów na pierwszy rok została zakwalifikowana do przyjęcia bez egzaminów. Listy z nazwiskami zostały wywieszona na murach uczelni.

Przyjętym bez egzaminów wstępnych życzyć należy, by nie zawiedli położonego w nich zaufania i pracą swą i umiłowanym wiedzą dowiedli, że na nie w pełni zasłużyli. Inni, przystępujący do składania egzaminów, podejść do nich z powagą, ale bez lęku, że bezużyteczna forma listyka zadecyduje o ich wyniku. Do wstępu na uczelnie potrzebne są kwalifikacje umysłowe, ale również rozumny pogląd na świat i należyte podejście do spraw politycznych i społecznych Polski Współczesnej. **(w)**

Hitler otruty przez kobietę?

Sensacyjne zeznania lekarza SS

(Obsz wł.) Przesłuchiwany obecnie w Norymberdze przyboczny lekarz Hitlera SS-man dr. Brandt, zeznał w czasie badań, że oprócz słynnej Ewy Braun istniało jeszcze wiele innych kobiet, które brały udział w nocnych orgiach dworaków w „orlim gnieździe” Hitlera w Berchtesgaden.

Zabawy te odbywały się w atmosferze przesadnego wchodzenia w przepychu.

Specjalną rolę odgrywała tam

p. Martiali, była obywatelka rumuńska, będąca z pochodzenia Żydówką. Panna Martiali przyrzekała Hitlerowi potrawy.

Dziwnym zbiegiem okoliczności od chwili jej przybycia fuhrer coraz częściej cierpiał na dolegliwości żołądkowe.

Przyboczny lekarz Hitlera dr. Brandt twierdzi obecnie, że Hitler był przez p. Martiali systematycznie zatruty. **(C)**

Zabytki z epoki kamiennej

znaleziono na przedmieściach Krakowa

W dzielnicy Zwierzyniec na przedmieściu Krakowa znajduje się kopalnia gliny, gdzie znaleziono dotąd wiele przedmiotów, pochodzących z epoki kamienia łupanego oraz kości zwierząt prehistorycznych. Kopalnię otoczyła opieką Polska

Akademia Umiejętności. Eksploatacja odbywać się będzie pod kontrolą muzeum Archeologicznego. Głębsze warstwy glinianki zostaną w najbliższym czasie dokładnie zbadane przez archeologów.

Na odbudowę Warszawy

Opracowany przez Naczelną Radę Odbudowy Stolicy projekt opracowania poszczególnych zawodów na rzecz odbudowy Warszawy przedstawia się następująco: rolnicy z gospodarstw od 3 — 5 ha płacą 75 zł. rocznie, powyżej 10 ha — 150 zł. rocznie. Właściciele hurtowych przedsiębiorstw handlowych — 5 proc. dochodu miesięcznego, detaliści — 7 proc. dochodu mies., zakłady gastronomiczne — 10 proc. dochodu mies., i rzemieślnicy — 7 proc. dochodu mies.

UWAGA KIOSKARZE!

Wszelkie wpłaty za czasopisma pobrane w rozdzielni „KURIERA POPULARNEGO” przy ul. Żwirki Nr. 1, muszą być dokonane w rozdzielni.

Wpłaty uiszczone gdzieindziej nie będą uznawane.

ADMINISTRACJA.
(w. l.)

Dnia 17 września 1947 roku po krótkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 44

LUCJAN PACHOLSKI

Urzędnik Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi, uczestnik Powstania Śląskiego, Komendant Kompanii A. K. i Zastępca Dowódcy Batalionu na powiat piotrkowski.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ul. Próchnika Nr. 24 (Zawadzka) w sobotę 20 września o godz. 13.30.

O czym zawiadamiają **(5769) ŻONA, DZIECI, RODZINA I KOLEDZY.**

AMBICJĄ KAŻDEGO POLAKA MUSI BYĆ ODBUDOWA WARSZAWY

SPORT

Gdy ŁKS na boisku załatwia zwykłą formalność - każdy punkt dla Widzewa jest na wagę złota

Jutro na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zespół Widzewa rozegra swój drugi z kolei mecz o wejście do Ligi. Po wysokiej porażce Łódzian z Ruchem, nikt nie wierzy, aby zespołowi Łódzkiemu udało się dostać do Ligi. Pesymizm ten jest całkiem uzasadniony, lecz niezbyt słuszny. Widzew nie stoi jeszcze na zupełnie straconej pozycji i przy odrobienie szczęścia może mu się udać przemieścić do Ligi.

Oczywiście, że w danym wypadku w pierwszym rzędzie odgrywać będzie większą rolę szczęście, niż umiejętności piłkarska jedenastki Łódzian.

Widzew na meczu ze Ślązakami wyraźnie udowodnił swym zwolennikom, iż nie zdążył przez krótki stosunkowo okres czasu odpowiednio przygotować się do tak poważnych spotkań. Te wszystkie tricki techniczne, które wystarczały na lubelski Sygnał lub drużynie częstochowskiej - okazały się nie wystarczająco skłape, w meczu z poważnym przeciwnikiem.

Ruch złamał drużynę Łódzian techniką i zgraniem.

Najbliższy przeciwnik naszego mistrza A klasy - Legia już na meczu towarzyskim w Pabianicach zademonstrowała ładną grę. Jest to zespół również dobrze wyszkolony technicznie i grający prawidłowym systemem „WM”.

Porównując umiejętności obu niezależnych partnerów, wszystko prz-



mawia za zwycięstwem drużyny warszawskiej. Nie znaczący to jednak, aby Widzew miał od początkowego gwizdka sędziowskiego walki. Przecież te zrzędnymy z prezentacji Polski również wroźno, na podstawie porównań i obliczeń wysoką porażkę w Sztokholmie. Okazało się jednak, że mistrze tak zwanego systemu „magicznego kwadratu”, bardzo zachwalanego przez jednego z wybitnych dzielników polskich, nie potrafili rozbić formacji defensywnych drużyny polskiej i gdyby sprzyjał nam ten przyszłowy lut szczęścia, mogliśmy opuścić stadion Rasunda - jako zwycięzcy!

Historie podobne powtarzają się na wszystkich boiskach świata. Wypadki zwycięstw słabych zespołów nad silnymi zdarzają się bardzo często. Dlatego - Widzew w każdym meczu walczycie ambitnie, wierząc w swoje siły i - szczęście. Zwycięstwa zależą od tych, kto-

rze w nie wierzą - mówi stare powiedzenie piłkarskie.

W korzystniejszej o wiele sytuacji znajduje się ŁKS, który jutro o godz. 16.30 rozegra na własnym boisku zawody o wejście do Ligi z PKS Szczecin.

Po ostatniej przegranej z Garbarnią, ŁKS stracił wszelkie szanse na zajęcie pierwszego miejsca w swojej grupie i branie udziału w rozgrywkach o zaszczytny tytuł mistrza Polski. „Elkaesiacy” zapewniłi już sobie miejsce w Lidze. Pozostałe mecze są jedynie załatwieniem czczej formalności.

Z punktu widzenia atrakcyjności, jutrzejsza impreza nie zapowiada się aż tak bardzo interesująco, ponieważ wartość piłkarska drużyny szczecińskiej notowana jest dość nisko na arenie ogólnopolskiej. Jest to przeciętny zespół A-klasowy.

Jeśli więc jutrzejsze spotkanie wzbudziło trochę większe zainteresowanie w łódzkich kołach sportowych, jest to do pewnego stopnia za sprawą dwóch reprezentacyjnych piłkarzy Polski: Hogendorfa i Włodarczyka. Dwaj ci piłkarze jutro wystąpią i liczą zwolennicy chca zapewnić, w jakiej znajdują się oni formie po przyjeździe z zagranicy.

Heino - Zatopek sensacyjny pojedynek najlepszych długodystansowców świata

Przed trzema tygodniami Fiński Związek Lekkoatletyczny zawiesił

w prawach amatora doskonałego długodystansowca Heino za rzekome pobranie przez niego 370 dolarów za start w Ravanien. Według opinii sportowej i części prasy skandynawskiej zawodnika tego skrzywdzono. Śledztwo przeprowadzone w tej sprawie do tej chwili nie dostarczyło żadnych dowodów o przekroczeniu praw amatorskich przez fińskiego biegacza. Najprawdopodobniej związek fiński zawieszenie cofnie w najbliższych dniach i Heino będzie startował na meczu Czechoślowska - Finlandia, który odbędzie się 28 września w Pradze. Doszłoby wtedy do rewanżowego spotkania Fina z Zatokiem, który w tym sezonie już raz odniósł zwycięstwo. Byłaby to jedna z największych sensacji lekkoatletycznych jesieni.

PPS-owcy zwyciężają na boisku PPR 15:3

Rozegrany wczoraj mecz piłkarski między pracownikami firmy Kębsz, należącymi do PPS i PPR zakończył się wysokim zwycięstwem zespołu PPS w stosunku 15:3 (8:1). Sam wynik końcowy spotkania świadczy najbardziej o przewadze drużyny zwycięskiej. Dochoł z zawodów przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Zryw przeegzaminuje bokserów ŁKS Jedno z decydujących spotkań o mistrzostwo okręgu



Mistrzowska ósemka Polski - ŁKS ze stratą ledwie dwóch punktów zdobyła prymat w mistrzostwach Łodzi, rozegranych w roku ubiegłym.

W tegorocznych rozgrywkach sytuacja jest nieco skomplikowana. ŁKS-iaczy mają pewne trudności z zestawieniem odpowiedniego zespołu. I znów Zryw jest więc najpoważniejszym rywalem mistrza Polski.

Wprawdzie zespół ZWM-owców poniósł dotkliwą stratę przez dożywną dyskwalifikację Woźniakiewicza, ale praca trenera Konarskiego z pewnością wydała w tym roku owoce i sądzą, że „Zrywowcy” mają skompletowaną drużynę.

Jutro na stadionie ŁKS odbędzie się spotkanie tych klubów. ŁKS stracił już punkty w tegorocz-

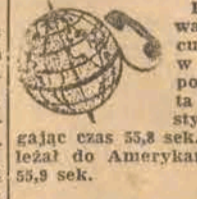
nych rozgrywkach. Zryw odaje bezapelacyjne (bo walkowerem) zwycięstwo nad Zjednoczonymi. Oczywiście, że powaga mistrza Polski oddaje mu duże usługi i daje większe szanse na osiągnięcie zwycięstwa, rzeczywistość jednak wali co innego.

Zespół Zrywu jest młody. P. Czarniecki i Taborkiem niemałomowianych nazwisk. Jeżeli kierownictwo klubu odpowiednio przygotuje ósemkę, nie odda ona ani pałki bez walki, przez popularne niechęty w mistrzostwach walkowerów i może liczyć na sukces.

Przyznajemy szczerze - chcielibyśmy sprawdzić wyniki pracy trenerów ŁKS-u. Jak dotąd mamy do poważnych zastrzeżeń.

W niedzielę Zryw sprawdzi, ŁKS zrobił, aby wychować młode pokolenie pięściarzy. Ile mistrzowski jest wart i jakie szanse posiada broniąc swego zaszczytnego tytu-

ZE ŚWIATA



Po mistrzostwach piłkarskich Europy, Francuz Alex startował w Mentonie i ponownie poblił nowy rekord świata w pływaniu na 100 m stylem dowolnym, osiągając czas 55,8 sek. Poprzedni rekord należał do Amerykanina Forda i wynosił 55,9 sek.

W Lizbonie odbył się mecz lekkoatletyczny Belgia - Portugalia. Zwycięstwo odniosła Belgia w stosunku 116 pkt. : 93 pkt. Najlepsze wyniki osiągnęli: Belg - Breakman w biegu na 110 m przez płotki - 15,2 sek. oraz Dias w skoku w dal 734 cm (nowy rekord Portugalii).

Nadzieja lekkoatletyki czeskiej - Zatopek, który już dziś uważany jest w swym państwie za jednego z poważnych kandydatów na laureaty wieniec olimpijski, osiąga coraz lepsze wyniki. Na ostatnich zawodach przebiegł 5.000 m w czasie 14:19,8 sek.

Ostatnio w Pradze bawiła węgierska drużyna, która w meczu towarzyskim pokonała Sławię 7:2. Po meczu, słowacki nastawnik Sławi - Bican udeilił dziennikarzom wywiadu, w którym czeskie niemieckie słowa, że drużyna czeska nie umie grać systemem „WM”, gdyż zawodnicy tych zespołów, jako wybitni zawodowcy, nie potrzebują tego systemu szybkości i wytrzymałości. Jedynie Słowacy, według Bicana, potrafili opanować już mody system gry „WM”.

W okresie, gdy Czesi nie mogą przeobrazić się w zawodowców, węgierska drużyna, która w meczu towarzyskim pokonała Sławię 7:2. Po meczu, słowacki nastawnik Sławi - Bican udeilił dziennikarzom wywiadu, w którym czeskie niemieckie słowa, że drużyna czeska nie umie grać systemem „WM”, gdyż zawodnicy tych zespołów, jako wybitni zawodowcy, nie potrzebują tego systemu szybkości i wytrzymałości. Jedynie Słowacy, według Bicana, potrafili opanować już mody system gry „WM”.

Mistrz świata wagi ciężkiej Joe Louis miał stoczyć 14 listopada towarzyskie spotkanie ze znanym pięściarzem amerykańskim Jersey Joe Walcott. Obie jednak postanowiono spotkanie towarzyskie i rozegrać walkę o mistrzostwo świata między tymi dwoma zawodnikami. Spotkanie to odbędzie się 5 grudnia w Madison Square Garden i zostało już kontraktowane na 15 rund.

Jak głęboko można nurkować? Tragiczna śmierć rekordzisty świata

34-letni aspirant Francuskiej Marynarki Wojennej, Maurice Fargues zmarł w szpitalu po ustanowieniu rekordu światowego w nurkowaniu. Fargues dokonał tego wyczynu w pobliżu półwyspu Giens, koło Tulon, nurkując tylko w masce na twarzy. Po raz pierwszy Fargues sygnalizował swe położenie z głębokości 90 metrów, co już było rekordem światowym, po czym nurkował głębiej, opuszczając się do 120 metrów poniżej poziomu morza i od tej chwili przestał nadawać sygnały. Wyciągnięto go natychmiast nieprzytomnego, ale po zabiegach

szlucznego oddychania Fargues zyskał przytomność. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr 36

- Karze się zawodników:
 - Tomana Józefa z WKS Łączność 2 tyg. dyskwalifik. od dnia 14.9 do 29.9.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 14.9.47 § 124 pkt. a;
 - Karbowskiego Kazimierza z DKS Łódź 1 tyg. dyskwalifik. od dnia 14.9 do 22.9.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 14.9.47 § 124 pkt. b;
 - Cieślńskiego Hieronima z KS Ognińsko 2 mies. dyskwalifik. od dnia 14.9 do dnia 14.11.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 14.9.47 § 124 pkt. d;
 - Strypąga Jana z ZZK Ruch, Kutno 2 tyg. dyskwalifik. od dnia 22.9 do dnia 6.10.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 14.9.47 § 124 pkt. d;
 - Wesołowskiego Stanisława z KS Boruta 6 tyg. dyskwalifik. od dnia 22.9 do dnia 3.11.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 7.9.47 § 124 pkt. k;
- Wojciechowskiego Waldemara z RKS Huraan Ruda 1 tyg. dyskwalifik. od dnia 22.9.47 do dnia 29.9.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 11.9.47 § 124 pkt. b;
- Jeszczaka Romana z RKS Piomień 3 mies. dyskwalifik. od dnia 22.9 do dnia 22.12.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 11.9.47 § 124 pkt. e;
- Pawłowskiego Antoniego z RKS Piomień 1 tyg. dyskwalifik. od dnia 22.9 do dnia 29.9.47 za przewinięcie na zawodach w dniu 11.9.47 § 124 pkt. b;
- Udziała się surowej nagany nast. zawodnikom: Kublakowi Karolowi z RKS Piomień za przewinięcie na zawodach w dniu 11.9.47, Tumasowi Józefowi, Kamińskiemu Janowi oraz KP. Zjednoczone oraz Szymańskiemu Wacławowi i Lewandowskiemu Janowi z ZWM Włókniarz Zgierz wszystkim za przewinięcia na zawodach w dniu 14.9.47 § 124 pkt. a.
- Karze się KS WI-MA grzywną zł 250.- za niestawienie się drużyny juniorskiej na zawody w dniu 14.9.47.
- Zawody finałowe o wejście do kl. A między KS „6” Zd. Wola i KS. Bieg-Rezurensa przenosi się z zgodą obu klubów z Łodzi do Zduńskiej Woli na boisko Miejskie dnia 21.9.47 godz. 17-18.
- Podaje się do wiadomości że za KS ZZK Łódź Gwoździński Edward ukarany został przez W. G. i D PZPN-u 4 mies. dyskwalifikacją od dnia 8.9.47 do dnia 7.4.48 za podwójne podpisanie kart zgłoszeń § 124 pkt. o.

Podziękowanie

Komenda Milicji Obywatelskiej miasta Łodzi dziękuje Prezydentowi Stawieckiemu, prezesowi Rady Narodowej Andrzejewskiemu oraz ob. Kantorowi za ufundowanie nagród dla zawodników sportowych M. O. miasta Łodzi, którzy biorą udział w ogólnopolskich mistrzostwach lekkoatletycznych w dniu 20-go i 21-go b. m. w Bydgoszczy.



Maciej Stomczyński (Jock M. Cooper) 62 Fabryka ŚMIERCI

— Nie. O całości mamy pojęcie jedynie my dwaj. Inni ludzie są w posiadaniu jedynie fragmentów całego dzieła.

— A Hiszpanie?

— Zażądali co prawda planu całości, lecz Warburg dał im bardzo sprytnie preparowany wywód, dla którego udowodnienia konieczna jest praktyczna metoda wyprowadzenia, a przy tym jest jedynie Warburg na zmianę ze mną. Zawsze jeden z nas jest na terenie zakładów. Pracujemy po dwanaście godzin na dobę.

— Czy po śmierci Warburga i wysadzeniu w powietrze zapasu bomb, mógłby ktoś rozpocząć produkcję od nowa?

Anglik zastanowił się.

— Nie, o ile oczywiście nie byłby to człowiek równy mu geniuszem, lecz wiem o co pan pyta i sądę, że całą drogę należałoby przebyć od nowa.

— Czy Warburg trzyma kompletne plany wynalazku?

— Tak. Posiada jeden ich komplet u siebie w gabinecie, a drugi ja mam

— Czy ma pan dostęp do obu kompletów planów?

— Tak.

— W każdej chwili?

— Tak.

— A teraz?

— Oczywiście!

— No to niech się pan pośpieszy. Jestem tutaj wraz z ekipą „Intelligence Service” i mam nadzieję, że wystarczy to panu.

— Czy mi wystarczy! Kocham pana!

Roześmieli się obaj, lecz natychmiast spoważniali.

Joan powiedziała:

— Niech pan idzie. Może to będzie najlepsze.

Anglik bez słowa wyszedł na korytarz i bez słowa wrócił.

— Jestem jedynym człowiekiem, który ma dostęp do planów i pokoju Warburga. Na korytarzu stoi dwu uzbrojonych ludzi i nie przepuszczą oni nikogo, nawet generała Franco o ile nie byłby on w naszym towarzystwie. Wewnątrz koło kasy ogniotrwałej także siedzi człowiek i legitymuje nawet mnie i profesora każdorazowo, mimo, że zna nas obu już na pamięć. Cała willa jest strzeżona przez dwudziestu ludzi, z których dziesięciu wciąż ma służbę. Jeśli dodać do tego jedenastu Niemców łącznie z Warburgiem, to trzeba przyznać, że znajdujemy się w fortecy. Jak pan tu wszedł?

Unieruchomiłem wartownika, przeszedłem przez plot, na którym na szczęście nie było żadnych urządzeń alarmowych i podszedłem do domu. Potem przez okno, dwa pokoje, schody i - jestem tutaj.

— A jak pan ma zamiar wyprowadzić nas stąd?

— Po prostu! Zejdziemy. Poprosi pan o samodzielną wyjedziemy najspokojniej w świecie.

— Niech pan nie zapomina, że towarzyszą nam nie dwaj oficerowie wywiadu hiszpańskiego, odpowiedzialni wobec Caudillo za nasze zdrowie.

— Oczywiście. Ale przecież pan nie jest odpowiedzialny za ich zdrowie.

— No tak... hm. — Anglik uśmiechnął się. Zaczęli rozmawiać. — Dobrze — powiedział — a Warburg z nim?

— Hm... tego pana ja wezmę na swoje sumienie i żeli pan pozwoli. — Zwrócił się do Joan. — Czy chciałabyś stąd coś zabrać?

— Nie, nie. Absolutnie. Ujęła go pod rękę, lecz czerwieniła się i puściła go natychmiast. — Chociaż już. Gdzie mój pistolet?

— Tu jest. — Wyjął go z kieszeni i podał jej. — Nie sądzisz jednak, że lepiej byłoby, gdyby był w moim posiadaniu?

— Oczywiście byłoby lepiej, ale tak jest też dobrze. Wy mężczyźni macie przynajmniej mocne ręce, a nie. Lepiej niech już to zostanie tak jak jest!

— Dobrze! — W tym momencie Anglik przerwał.

— Mam jeszcze jeden niemiecki „Parabellum”. Niech pan chwilę zaczeka. Wyjął z szuflady czarny pistolet dziwnego kształtu i dwa zapasowe magazynki. — Niech pan to weźmie.

W szufladzie były jeszcze dwa granaty, które dwaj mężczyźni podzieliłi pomiędzy siebie. Jack odetchnął.

(D. c.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYZURY APIEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasińskiej (Jaracza 32), Waguera (Piotrkowska 67), Ryta (Kopernika 26), Kohna (Plac Kościelny 8), Hamburga (Stalina Nr 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczynskiego (Katna 54), Jarzewskiego (Ruda Pabianicka).

TEATR

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj o godz. 15 przedstawienie „Burzy” sprzedane szkolom.

O godz. 15-ej wraca na deskę Teatru W. P. zajęcia w poprzednim sezonie w pełni powodzenia sławna „Celestyna” P. de Rojas, grana 2000 razy w Paryżu, w nowoczesnej adaptacji P. Acharda, w polskim przekładzie J. W. Gomulickiego. Główny ten utwór, ukazujący z bezkompromisowym, pozbawionym fałszywej prudenii realizmem, obyczaję Hiszpanii na przełomie średniowiecza i renesansu, grany będzie w inscenizacji L. Schillera, dekoracjach Wł. Daszewskiego, w oprawie muzycznej T. Klesewettera, w obsadzie J. Chojnackiej, R. Hania, L. Zamkow, M. Góreckiej, E. Kuniny, Z. Buzchowskiej, A. Łapickiego, Z. Szymańskiego, H. Bonowskiego, W. Kaczmarskiego, J. Maliszewskiego i K. Dejmeke.

TEATR „SYRENA” — Traugotta I. Ostatnie dni komedii E. Niewirowskiej „ICH DWÓCH” z piosenkami Z. Godawy i W. Stepińskiego, z udziałem A. Demsy, Haliny Ochalskiej, Zofii Wilczyńskiej, Edwarda Dziełowskiego, Kazimierza Pawłowskiego i Leopolda Sadurskiego, pocz. przedst., o godz. 19.30. — Kasa Teatru „SYRENA” czynna od godz. 10-tej do 13 i od 16-tej, tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

Dzisiaj o godzinie 19.15 komedia G. B. Shaw’a „ŻOŁNIERZ I BOHATER” z udziałem Bieleckiej, Bugajskiego, Guzka, Łuczycyńskiej, Mikołajewskiego, Schmidta, Szaflarskiej i Tatarskiego. Kasa czynna od 11.15 do 13.15 i od 16.15 do 18.15, tel. 123-02.

Kina

- ADRIA — „Wesoły Pensionat”
BAJKA — „Młodość Tomasza Edisona”
BALTYK — „Mściwy Jastrząb”
GDYNIA — „Dni Szczęścia”
HEL — „Płonące Zagłęb”
MUZA — (ul. Pabianicka 173) „Dziewczęta z baletu”
POLONIA — „Lermontow”
PRZEDWIOSNIE — „Konik Garbusek”
ROBOTNIK — „Cienie Przyszłości”
ROMA — „Słuby Kawalerskie”
REKORD — „Młodość Tomasza Edisona”
STYLOWY — „Wesoły sublokator”
ŚWIE — „Niewidzialny detektyw”
TECZA — nieczynne
TATRY — „3 Zuchów”
WOLNOŚĆ — „Złote Wrota”
WŁÓKNIARZ — „Siatek - pułapka”
WISLA — „W cieniu podejrzania”
ZACHETA — „Nadzieja”
OSWIATOWY — „Księżniczka Piaska”
POCZĄTEK SEANÓW:
Adria — 16.18, 20.18, niedziela 14.30
Baltyk — 15.00, 18.30, 21.00 a w niedzielę 14.30
Gdynia — 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30
Polonia — 17, 19, 21, w niedzielę o 2.15
Świt — 16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30
Tecza — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włóknarz — 15.30, 17.45, 19.40, 20.30, niedziela 14.00
Wolność — 15.30, 17.45, 20, w niedzielę i święta — 13.15
Przedwiosnie — 16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30
Roma — 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30
Robotnik — 15.30, 18, 20.30, w niedzielę i święta — 13.00, 15.30, 18, 20.30
Muza — 16, 20.30 w niedzielę, 16, 18.30 i 21
Tatry — 16, 18.30 i 21, niedzielę 13.30

RADIO

SOBOTA, 20 Września
12.06 Wiadom. połudn. 12.10 Przegł. prasy stoł. 12.15 „Swojskie melodie. 12.30 Aud. dla wał. 12.40 Schumann — Sonata fis-moll op. 11 w wyk. P. Łobozawfortep. 13.00 „Z mikrofonem po kraju” 13.10 Muzyka obładowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 Muzyka z płyt. 14.15 Ciecinka Julia i wujek Adam odpowiadają dzieciom na listy. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 „Rozspiewany ogródek” — aud. dla dzieci w oprac. słow. J. Brzechwy, z muz. M. Drobnego. 15.40 Polskie pieśni. 16.00 Dziennik. 16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. L. Izmailowa. 16.40 Skrzypka techniczna. 16.50 Pog. gospodarza. 17.00 „Przy sobocie po robotce”. 18.30 Koncert żywych (cz. D. 19.00 „Tu mówi Wybżeże”. 19.15 „Nowe książki” — fel. 19.30 A. Dworzak — Kwiatki smyczkowy op. 86 (amerykański). 20.00 „Z życia kulturalnego”. 20.05 „Kobieta w świecie”. 20.10 „Katedra Warszawska” — pog. 20.25 „Padreński jako artysta i człowiek”. 21.00 Dziennik. 2) „Sprawy i ludzie” — fel. 21.30 Muzyka z płyt. 21.45 Stuchowski sp. „Nowoczesna Venus”. 22.10 Wład. sport. 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.30 Koncert żywych (cz. ID. 23.35 Program lokalny na jutro.

OFIARY

Pracownicy Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Łodzi złożyli jedynolity zarobek na „Odbudowę Warszawy” — 26.800 — zł.

Znikną cuchnące ścieki
Stan sanitarny Łodzi daleki od ideału

Jedną z bolączek naszego miasta są otwarte ścieki uliczne, których woń zatuwa powietrze i jest rozsadnikiem chorób. Płynące rynsztokami wody ściekowe wylewają się na otwartej przestrzeni, zagrażając zdrowiu mieszkańców. Dlatego też przebywająca obecnie w Łodzi międzyministerialna komisja, przeprowadzająca kontrolę wyników akcji sanitarno-porządkowej, zwróciła w pierwszym rozdziale uwagę na konieczność poprawy stanu kanalizacji łódzkiej. Okazało się, że władze naszego miasta od dłuższego już czasu przygotowują do realizacji projekt budowy mechanicznej oczyszczalni wód ściekowych. Brak odpowiednich funduszy nie pozwalał na szybką realizację planu. Obecnie istnieją nadzieje, że w roku przyszłym oczyszczalnia zostanie wybudowana.

W czasie lustracji komisja międzyministerialna stwierdziła o gromny brak dbałości o ochronę produktów spożywczych przed brudem i zarazkami.

W czasie dokonywanej kontroli w rzeźniach miejskich nałożono szereg kar na odbiorców mięsa, którzy przewożą przetwory mięsne otwartymi wozami. Ukarano grzywną właściciela masarni przy ul. Narutowicza 40, a nawet zam-

knięto mu lokal za skandaliczny stan sanitarny pomieszczenia do wyrobu wędlin. Ukarano też cały szereg właścicieli małych restauracji, w których panował brud. Ten sam los spotkał kierownika bufetu II klasy na dworcu Fabrycznym.

Łódź daleka jest jeszcze od elementarnego chociażby przestrzegania zasad higieny i porządku.

Szczepienie przeciw ospie

Zarząd Miejski — Wydział Zdrowia przypomina, że w dniu 1 września r. b. rozpoczęło się szczepienie ochronne przeciw ospie, które trwać będzie do dnia 15 października r. b. Punkty szczepienia mieszczą się: I punkt przy ul. Piotrkowskiej 113, II przy ul. dr. Fróchnika 41 III przy ul. Zgierskiej 130, IV przy ul. Spitalnej 12, V przy ul. Srebrzynskiej 75, VI przy ul. Sanockiej 38, VII przy ul. Prymorskiej 3, VIII przy ul. Nowotki 125, IX przy ul. Napółkowskiego 72a, X przy ul. Pabianickiej 200. Szczepienia dokonywane są codziennie w dni powszednie w godzinach od 17-ej do 19-ej. Sprawdzanie czy osoba się przyjęła, odbywa się w tych samych lokalach i godzinach w tydzień po dokonaniu szczepienia. Zaznaczyć należy, że rodzice i opiekunowie, winni niezgodzenia dzieci do szczepienia będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 2.000 — zł lub aresztem do 14 dni.

Zebranie

Dnia 20 września 1947 r. o godz. 17-ej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr 102 odbędzie się Walne Zebranie Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego. (722)

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dzisiaj w sobotę dnia 20 bm. o godzinie 18 odbędzie się zebranie członków referatu Kobiecego ds. „Radogórzec” PPS ul. gen. Bema 6. Dzisiaj 20 b. m. o godzinie 17-ej w lokalu dzielnicowym „Baltyk” PPS ul. Sierakowskiego 16 odbędzie się zebranie przewodniczących i sekretarzy Kół fabrycznych z terenu dz. Baltyk. BIBLIOTEKA dz. Baltyk PPS zaopatrzona we wszystkie nowości dostępne jest dla towarzyszy i publiczności. Biblioteka czynna jest w soboty od 17 m. 30 do 20 m. 30. POWIATOWY KOMITET PPS zwołuje zebranie przewodniczących i sekretarzy Miejsowych Komitetów PPS z terenu powiatu łódzkiego na dzień 22.9 rb. godz. 17 — w lokalu przy ul. Wigury Nr 4/6. PABIANICE Jutro w sobotę dn. 20 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Złotej 5 odbędzie się zebranie członkin referatu Kobiecego.

Z życia OM TUR

Komitet Wojewódzki OM TUR w Łodzi zwołuje na sobotę dnia 20 bm. o godz. 16 w lokalu własnym w Łodzi, Kopernika 8, — odprawę sekretarzy Komitetów Powiatowych i Miejskich OM TUR. Obecność obowiązkowa. Noclegi zapewnione.

Wspólna odprawa aktywu OM TUR i ZWM

W niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 10 rano w sali RKS TUR przy ulicy Zachodniej 43 rozpocznie obrady Wojewódzka Konferencja aktywu OM TUR i ZWM przy udziale przewodniczącego Komitetu Centralnego OM TUR tow. Lucjana Motyki i przewodniczącego Zarządu Głównego tow. Aleksandra Kowalskiego.

Królestwo najmłodszych
Otwarcie przedszkola w PZPB Nr. 1

Wczoraj na terenie zakładów P. Z. P. B. Nr 1 otwarto przedszkole dla dzieci pracowników. Na uroczystości obecni byli: przedstawiciele związków zawodowych, władz partyjnych, CZPW, dyrekcja zakładów i rady zakładowe.

W obszernym, luksusowo urządzonej sali, który uzyskano po usilnych staraniach, rozbrzmiewa gwar dziecięcych głosów. Połkolem ustawione dzieci mają buzie różowe z emocji. Po wykonaniu okolicznościowego programu odbywa się poświęcenie licznych pokoi nowej instytucji. To naprawdę przedszkole z bajki. Sala do dziecięcych zajęć, jadalnia, kąpiel, zabaw — wszystko czyste, widać, wesołe.

Budynki podzielony jest na trzy zasadnicze części. W suterynach kuchnie, pralnie i wszelkie pomieszczenia gospodarcze oraz szatnie dla

dzieci starszych. Parter to królestwo dziecięcego życia, pierwsze piętro — leżalnie.

Dzieci podzielone są zależnie od wieku na trzy klasy z których każda ma własną jadalnię, „kąpiel zabaw” i łazienkę. Zajęcia dzieci polegają na modelowaniu w glinie, budowaniu z klocków, rysowaniu i robieniu wycinanek. Naturalnie pracą najmłodszych polega na robieniu bańek z piasku. Jest to jednak również zajęcia, któremu dzieci oddają się z zapętałem.

Dzieci przyprowadzane przez rodziców rano, wracają do domów po południu. Cały więc dzień spędzają w gromadzie, pod kierunkiem wykwalifikowanych się dobrze odżywiają, poddane troskliwej opiece. Piękna pogoda pozwala na zabawy w parku. (b)

Mieszkańcy proszą o wodę
Dlaczego hydranty czynne są tylko rano?

Nasze miasto, nie mające jeszcze należycie rozbudowanej sieci wodociągowej — cierpi na chroniczny brak wody do picia. Chodzi oczywiście, o wodę zdrową. O ile w śródmieściu jest stosunkowo wiele posesji, przyłączonych do sieci wodociągowej, o ile dopływ wody z wodociągów zapewniony został dla większości zakładów przemysłowych, to na zupełny brak wody cierpią dzielnice peryferyjne, a zwłaszcza Baltyk. Ale jest także w samym centrum szereg ulic, które korzystają z wody, dostarczanej przez władze miejskie zapomocą hydrantów. Stąd owe długie sznury ludzi z wiaderkami, stojące codziennie rano przed zabudowanymi kranami ulicznymi. Trudno — kiedy nie ma wody w domu, trzeba z wiadrem chodzić po nią na określone punkty.

Mieszkańcy zaopatrujący się w ten sposób w wodę dla potrzeb gospodarstwa domowego, skarżą się jednak, że „rozdawnictwo” wody odbywa się w sposób niezbyt dobrze przemysłowy. Hydranty uliczne czynne są tylko w godzinach od 10 do 11 rano. Nie dziwnego, że ludzie pohańsają się przed nimi w kolejce, pragnąc zrobić zapasy na cały dzień. Nie wszyscy jednak mogą o wspomni-

nej wyżej godzinie brać wodę. Nie mogą się w nią zaopatrzyć przede wszystkim robotnicy, pracujący do 3-ej — 4-ej. Przed południem nie mają ich też zaspisać, bo nawet działawia znajdują się w szkole.

Kompetentne czynniki powinny zadecydować o uwzględnieniu i zarządzeniu, aby wodę z hydrantów można było brać i przed i po południu. (t)

Tramwaje linii nr 9 kursować będą dawną trasą

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości iż od niedzieli, dnia 21 września rb tramwaje linii nr 9 kursować będą dawną trasą, a mianowicie: Zwierzyńca, ul. 11-go Listopada przez Plac Wolności, ulicami Daszyńskiego, dr. Kopcińskiego i z powrotem.

Uwaga byli więźniowie!

Zarząd Grodzki Polsk. Zw. b. Więz. Polít. wzywa wszystkich członków czynnych i podopiecznych do obowiązkowego stawienia się w dniu dzisiejszym, 20 b. m., o godz. 16-ej w Radogórzcu — na terenie spalowego obozu.

Związek podjął inicjatywę opieki nad uświęconym męczenniką krwią Polaków miejscem kaźni w Radogórzcu. Związek wzywa wszystkich, którym droga jest pamięć po zamordowanych kolegach — do pracy nad uporządkowaniem Radogórzca. Jest to prawem i obowiązkiem każdego członka P. Z. b. W. P.

Przeciw informacjom prasowym

W Łodzi bawi międzyministerialna komisja dla badania stanu sanitarnego naszego miasta. Nie w tym specjalnie nie ma niezwykłego. Rozmaite przyjeżdżają komisje i po spełnieniu swoich zadań wyjeżdżają. Ukazują się notatki w gazetach, ludziska czytają, dowiadują się o tym i sprawa załatwiona. Inaczej ma się rzecz z ostatnią komisją. Przyznam się nie czytałem wcale o jej pobycie w Łodzi. A mimo to wiem, że ona jest, i że jej pobyt okazał się już zba wiennym.

Mieszkałem w Śródulęciu, można powiedzieć, że w sercu Łodzi, w wielkim trzypiętrowym domu, posiadającym jeszcze trzy wielkie oficyny. Gmach nielichy, lokatorów co niemiara, dzieciaków moc, bawiących się na podwórzu przez cały boży dzień. Dom jak przeważna część domów łódzkich. Wody nie ma, brudu aż po pas, śmiecie leży na podwórzu niemal od chwili wyzwolenia, kosze na śmiecie dawno już przysypane zwalami rozkładających się rupiecie, pas do pompowania wody wiecznie w reperacji, schody zasadniczo i u porczywie zawsze nie zamiatane, iestor i zaduch taki, że trudno stać na podwórzu. Jeżeli do tego jeszcze dodamy, że od czasu do czasu elektrowna wylacza światło i że w ciemnościach trzeba niejednokrotnie przedstawiać się przez to podwórże do domu, przyjemność lokatorów będzie oddana najzupełniej plastycznie.

Wczoraj stanąłem jak wręty. Wychodząc do pracy rano z domu, zauważyłem, że stąpam nogą, pierwszy raz po nagich schodach. Nagle zelówki moje zetknęły się z kamieniem posadzką. Znikła leżąc od lat spokojnie warstwa kurzu i brudu. Kosze na śmiecie zostały odgrzebane i ustawione obok siebie. O ile mnie wzrok nie mylił, schody były nawet myte. Przyznam się otwarcie, że schodziłem ze schodów z uczuciem pewnej trwogi, aby nie poślizgnąć się na skutek przerażającej czystości. Kombiowałem na rozmaite strony. Co to się mogło stać? Skąd nagle taki potężny przyływ zamiatania do czystości u naszego administratora, odwiedzającego co roku naszą posesję? Co przekonało obywatela do zorec, że trzeba od czasu do czasu zamieść podwórce, skoro argument, że jego własne, małe dziecko przez cały dzień oddycha cuchnącym powietrzem, nie był przekonującym?

W domu wytłumaczono mi zagadkę. Żona, która czyta piśnię gazetę ode mnie, stwierdziła, że wszystkimu winna jest właśnie komisja. Strach ogarnął ludzi, którzy przez cały czas w sposób karygodny bagatelizowali sobie najprymitywniejsze zasady jako takiej czystości. Tylko podjęcie, że każdej chwili znikanka może wpaść komisja, włożyły dozory w ręce miotły i łopaty, leżące sobie spokojnie w komóreczce od niepamiętnych czasów.

Dlatego aczkolwiek jestem zwolennikiem najwyszczególniejszego informowania przez prasę społeczeństwa o wszystkich wydarzeniach, blagam wszystkich redaktorów, aby zakazali umieszczenia w swoich piśmiennych notatkach o terminie wyjazdu komisji z Łodzi. Niechaj ludzie żyją pod wrażeniem, że komisja urzęduje permanentnie. Przyznajmy to się niewątpliwie w wielkiej mierze do podniesienia stanu zdrowotności naszego miasta.

Szkoły wieczorowe dla dorosłych

Wydział Oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi, obok normalnych szkół semestralnych, uruchomionych w 32 punktach miasta, a w których nauka rozpoczyna się o godzinie 16, pragnie w roku bieżącym uruchomić 5 punktów miasta typ szkoły, przeznaczonej dla osób, które później kończą pracę.

Lekcje w tych szkołach rozpoczynać się będą o godzinie 18-ej, a kończyć o godzinie 20 min. 30.

Zajęcia będą się odbywały cztery razy w tygodniu.

Kurs poszczególnych klas szkoły powszechnej 4-semestralnej będzie przerabiany w ciągu całego roku.

Zapisy odbywają się w następujących punktach miasta: przy ul. Nowozarzewskiej 62, Wiarzbowej 17/19, 11-go Listopada 61, Tręnknera 27, i Podmiejskiej 21.

Zapisy przyjmują kancelarie szkół wieczorowych codziennie, od godziny 16-ej.

